

FENOTYP DAWNYCH SŁOWIAN (VI-X w.)

Wszyscy antropolodzy zajmujący się zagadnieniem etnogenezy lub fenotypu¹ Słowian każdorazowo natrafiają na ogromne ograniczenie źródłowe jakim jest brak serii szkieletowych, pochodzących z czasów rozprzestrzeniania się tego ludu w Europie, a także z okresów późniejszych. Wynika to z niemalże powszechnego u plemion słowiańskich stosowania obrządku ciałałpalnego pomiędzy V a X wiekiem. Jeszcze w X stuleciu pisarz arabski Ibn Wahšija dziwił się Słowianom „którzy (...) zgodnie ustanowili [obrzędek] palenia ciał wszystkich swych zmarłych tak, że nie pozostawiają ani króla, ani żadnego innego [człowieka] bez spalenia go w ogniu po śmierci” [LEWICKI 1969, 158]. W tym wypadku należy zastanowić się nad alternatywnymi źródłami i metodami, które mogą okazać się pomocne przy ustalaniu fenotypu dawnych Słowian.

Wydaje się, że szczegółowe badania kości ciałałpalnych mogłyby rzucić nieco światła na ten problem i niewątpliwie powinny być w przyszłości przedmiotem szerszych analiz. Możliwości badania przepalonych kości są jednak znacznie mniejsze, gdyż są ograniczone stanem zachowania materiału, tzn. jego kompletnością i stopniem rozdrobnienia. Takie analizy, w korelacji z precyzyjnym zestawieniem chronologicznym i terytorialnym, mogłyby uściślić określenie niektórych cech fizycznych poszczególnych grup Słowian, takich jak stopień masywności szkieletu, czy średnia wysokość ciała. Poza naszym zasięgiem pozostałyby jednak wszelkie porównania międzypopulacyjne, wykorzystujące metryczne i niemetryczne cechy czaszek, kranioskopię, czy odontologię.

W tej sytuacji, niewątpliwie trudnej ale nie beznadziejnej, jedynym rozsądnym wyjściem wydaje się komparatystyczna analiza średniowiecznych źródeł pisanych, która naszym zdaniem może okazać się niezwykle pomocna przy ustalaniu fenotypu dawnych Słowian. Znaczenie źródeł historycznych dla odtworzenia dawnego „typu Słowianina” dostrzegał już wiele lat wcześniej wybitny polski antropolog Jan Czekanowski [CZEKANOWSKI

1948]. Nie podjął się on jednak szerszej ich analizy. Krótkiej syntezy dotyczącej możliwości wykorzystania źródeł arabskich w badaniach antropologicznych dokonał niemiecki uczony W. Hoenerbach [1938]. Artykuł jego naznaczony jest niestety piętnem panującego wówczas narodowego socjalizmu. Zagadnieniem typu fizycznego Słowian zajmowała się również w swoim czasie Anna Kmiotowicz [1959, 369-373], która zanalizowała jedno ze źródeł arabskich, nie wdając się w szeroko pojętą komparatystykę.

Wszystkie niżej przytoczone źródła historyczne² ustawione są w porządku chronologicznym od VI do X wieku i odnoszą się do Słowian *sensu largo*, zamieszkujących rozliczne tereny ówczesnej Europy. Dzieła pisarzy arabskich traktują również o słowiańskich grupach etnicznych, które osiadły na pozaeuropejskim obszarze kalifatu. Interesujący nas okres czasu zamknięty jest wiekiem X, po którym następuje powszechna zmiana obrządku pogrzebowego u Słowian (inhumacja) powodując, że przy ustalaniu ich fenotypu możemy również korzystać z coraz liczniejszych źródeł antropologicznych. Ponadto, co zostanie wykazane poniżej, rozliczne procesy zachodzące w strukturze antropologicznej Słowian po wieku X powodują, że jakakolwiek analiza późniejszych źródeł historycznych z góry pozbawiona jest sensu.

Przyjrzyjmy się więc, co o wyglądzie Słowian mówią nam średniowieczne źródła pisane.

Najstarszymi wzmiankami, które zawierają elementy opisu fenotypu dawnych Słowian³ są dwa fragmenty z siódmej księgi *Historii wojen*, spisanej przed 550 rokiem przez prawnika bizantyńskiego Prokopiusza z Cezarei. Pierwszy, krótki ustęp traktuje o ogólnej budowie ciała przeciętnego Słowianina: „Walerianus zatem wybrawszy jednego ze Sklawinów potężnej budowy ciała...” [PLEZIA 1952, 65]. Druga wzmianka rzuca nieco światła na pigmentację skóry i włosów dwóch szczepów słowiańskich – Antów i Sklawinów. Opisuując te dwa plemiona

¹ Fenotyp to zespół cech morfologicznych osobnika. Jest on efektem współdziałania odziedziczonych po przodkach genotypu oraz szeroko pojętego środowiska, w którym organizm żył i rozwijał się.

² W niniejszej pracy pominięto oryginalne teksty źródłowe ograniczając się jedynie do ich polskich przekładów. Istnieje

zatem prawdopodobieństwo wystąpienia drobnych przekłamań, spowodowane różną rzetelnością poszczególnych tłumaczy.

³ Wszystkie analizowane niżej fragmenty tekstów odnoszą się przeważnie do dorosłych przedstawicieli Słowian w ogóle, dorosłych mężczyzn lub też do dzieci. Nie spotyka się natomiast jakichkolwiek opisów odnoszących się *stricto* do wyglądu kobiet.

Prokopiusz zauważa: „*Oba narody mówią jednym językiem, całkiem barbarzyńskim. Nawet wyglądem zewnętrznym nie różnią się między sobą. Wszyscy są bowiem wysocy i niezwykle silni, skóra ich nie jest zbyt biała, a włosy nie są ani płowe, ani czarne, lecz wszyscy są rudawi*” [BRZÓSTKOWSKA, SWOBODA 1989, 61-62]. O tym, że wszystkie szczepy słowiańskie „*pochodziły z jednej krwi*” wspomina również *Getica* Jordanesa (VI w.), a później także IX-wieczny Geograf Bawarski oraz X-wieczny pisarz arabski Al-Masūdi [PLEZIA 1952; CZEKANOWSKI 1957, 203].

Niejako potwierdzeniem niektórych wyżej wymienionych cech fizycznych dawnych Słowian jest wyjątek z *Historii* Teofilakta Simokatty odnoszący się do wydarzeń z roku 595. Podkreślić należy, że źródło to w opinii większości historyków jest uważane za dość wiarygodne. Nie bez znaczenia jest również fakt, że przytoczona, krótka charakterystyka odnosi się do Słowian zamieszkujących w przybliżeniu obecne ziemie Polski. A oto i interesujący nas fragment: „*Cesarz tedy z wielkim zajęciem słuchał opowiadań o tym plemieniu, ugościł łaskawie tych przybyszów z kraju barbarzyńców, a nadziwiwszy się ich wzrostowi i silnej budowie ciała wyprawił ich do Heraklei*” [PLEZIA 1952, 103; BRZÓSTKOWSKA, SWOBODA 1989, 260]. Żyjący w IX wieku bizantyński dziejopisarz Teofanes powtarza w swojej kronice pod rokiem 595 doniesienia Teofilakta o Słowianach ujmując je w słowa: „*Cesarz podziwiał ich piękność i rosnącą budowę ciała, po czym pochwaliliwszy odesłał ich do Heraklei*” [PLEZIA 1952, 150].

Kolejną wzmianką istotną z punktu widzenia antropologii jest krótki fragment ze *Strategikonu* – podręcznika sztuki wojennej bliżej nie znanego Pseudo-Mauryczego. Źródło to, pochodzące z przełomu VI i VII wieku, jest bardzo cenne jako nie zmącone żadną tendencją. Pseudo-Maurycy zauważa, że „*Plemiona Sklawów i Antów podobny mają sposób życia (...). Są one bardzo ludne i wytrzymałe na trudy, łatwo znoszą tak upał, jak i zimno, deszcz, brak okrycia...*” [PLEZIA 1952, 91; BRZÓSTKOWSKA, SWOBODA 1989, 137-138]. Poza kolejnym potwierdzeniem wspólnych korzeni wszystkich szczepów słowiańskich, powyższa wzmianka rzuca nam nieco światła na sytuację demograficzną oraz kondycję fizyczno-psychiczną naszych przodków.

Równie ważną, z punktu widzenia antropologii, jest krótka wzmianka o Słowianach [arab. *Saqlab* lub *Saqlāb*, l. mn. *as-Saqlāliba*] z utworu arabskiego poety Al-Ahtala, pochodząca ze zbioru kasyd [poematów] datowanych na schyłek VII wieku. Bardzo istotny jest fakt, że

wspomniany wyżej poeta miał możliwość zetknąć się z autentycznymi (potwierdzonymi w innych źródłach) osadnikami słowiańskimi w Syrii, co wyklucza jakiekolwiek przekłamania w niniejszym przekazie. Interesujący nas urywek kasydy brzmi: „*[Ptaki pustynne] jak gdyby widziały w nich [tj. w ludziach] tłum jasnowłosych Słowian*” [LEWICKI 1956, 6]. Powyższe spostrzeżenia potwierdzają i poszerzają słowa historyka arabskiego Ibn Al-Kalbiego (zm. w 819 roku): „*Słowianie jest to liczny lud, jasnowłosy i o czerwonej [różowej] cerze*”. Podobnie o Słowianach wyrażał się tworzący w IX wieku jeden z najwybitniejszych pisarzy arabskich irańskiego pochodzenia Ibn Qutajba. W źródle odnoszącym się do lat 691-694 stwierdza on, że „*...Gdyby Biśr [książę] zechciał, to poza jego drzwiami byłiby czarni barbarzyńcy [Sudańczycy] lub też czerwoni Słowianie...*”. Powyższą informację powtarza tworzący w IX wieku pisarz arabski Al-Balāduri. Również w późniejszym, bo XIII-wiecznym źródle geografa arabskiego Jaqūta, zaczerpniętym jednak z opracowań wcześniejszych, możemy przeczytać, że „*Słowianie jest to plemię o czerwonej [różowej] cerze i jasnowłose*” [LEWICKI 1956, 6-7].

Wiele cennych spostrzeżeń dotyczących wyglądu Słowian znajduje się w dziełach pisarza arabskiego Al-Ġāhiza, tworzącego w pierwszej połowie IX wieku. Nie da się ukryć, że autor tych wiadomości – apologeta czarnoskórych – odnosi się do Słowian raczej nieprzychylnie. Nie przeszkadza to jednak w wyselekcjonowaniu interesujących nas kwestii. Al-Ġāhiz powiada więc: „*[niech uprzytomni sobie każdy] jak wstrętnymi i brzydkimi są u (...) Słowian gładkość włosów [w przeciwieństwie do włosów kręconych] oraz delikatność, a także barwa blond lub ruda uwłosienia głowy i brody, jako też białość [barwa jasny blond] rzęs i ich nasady*” [LEWICKI 1956, 169]. Należy podkreślić, że autor wzmianki mówiąc o kolorze włosów Słowian, rozróżnia wyraźnie trzy barwy: blond, rudą oraz jasny blond. Co do barwy skóry Słowian to ów pisarz arabski rzuca nieco światła stawiając pytanie: „*Powiedz mi (...) po ilu pokoleniach Zanġ [czarny tubylec] stał się czarnym, a Słowianin białym?*” [LEWICKI 1956, 171]. Jak słusznie zauważa Lewicki [1956, 7; 1961, 102], Słowianie byli jednym z pierwszych jasnowłosych ludów europejskich, z którym się Arabowie w tym czasie zetknęli.⁵ Nic więc dziwnego, że niektórzy pisarze arabscy rozciągali pojęcie *as-Saqlāliba* [Słowianie] na inne szczepy północnej, środkowej i wschodniej Europy, których typ fizyczny zbliżał się do zestawu cech reprezentowanych przez Słowian (ludy germańskie, fińskie itp.).

⁴ Np. Teofanes, *Chronographia*; Nicefor, *Historia skrócona* [PLEZIA 1952]

⁵ Odległe kraje i ich mieszkańców poznawali Arabowie w trakcie dalekich podróży, podejmowanych głównie w celach handlo-

wych, ale też politycznych i naukowych. Pewne wiadomości czerpano zapewne także od kupców i niewolników obcego pochodzenia, którzy przebywali na terenie kalifatu [KMIETOWICZ 1959, 369; LEWICKI 1949/50].

Podobnie rzecz się miała ze spostrzeżeniami Bizantyńczyków. Wydaje się, że oni także zwrócili uwagę na jaśniejszą od innych ludów barbarzyńskich pigmentację ówczesnych Słowian. Pośrednim dowodem ma wyżej wymienionych tezę jest być może krótki ustęp z X-wiecznego dzieła *O rządzeniu państwem* Konstantyna Porfirogenety. Charakteryzując plemiona słowiańskie Chorwatów i Serbów, wspomina on, że „*wywodzą się [oni] od nie ochrzczonych Chorwatów [oraz Serbów] zwanym także Białymi. Wielka Chorwacja zwana Białą, aż do dziś nie jest ochrzczona, podobnie jak sąsiadujący z nią Serbowie*”⁶ [BRZÓSTKOWSKA, SWOBODA 1995, 431, 435-436]. Niewykluczone, że w powyższym wypadku możemy zastosować zasadę tzw. odwróconego lustra rzymskiego i przyjąć, że ludy otaczające plemiona słowiańskie, czy też kontaktujące się z nimi, cechowała ciemniejsza pigmentacja tak ciała, jak i włosów. Można również postawić hipotezę, że przodkowie Serbów i Chorwatów w swej pierwotnej ojczyźnie (Biała Serbia i Biała Chorwacja) byli jeszcze białymi (jasnowłosymi i jasnoskórymi), po czym w wyniku silnej hybrydyzacji na południu Europy bezpowrotnie zatracili tę cechę.

Niezwykle interesujące z punktu widzenia antropologii są informacje, odnoszące się do lat 965/6, które zawiera relacja Ibrahima Ibn Ja’kūba z jego podróży po krajach słowiańskich. Są one o tyle cenne, gdyż mamy pewność, że pochodzą z tzw. pierwszej ręki. Zadziwia spostrzegawczość tego hiszpańskiego Żyda, który poza interesującymi go sprawami kupieckimi potrafił dostrzec ogólne cechy wyglądu ówczesnych Słowian. Interesująca nas wzmianka brzmi następująco: „*Do osobliwości należy, że ludność Bojema [Czech] jest śniada, o czarnych włosach, a jasna barwa [jest] u nich rzadka*” [KOWALSKI 1946, 49].

W komentarzu do powyższego fragmentu [KOWALSKI 1946] antropolog Kazimierz Stołyhwo sugerował, że ludność czeska pierwotnie jasnowłosa, uległa silnemu zalewowi elementami rasowymi o ciemnej pigmentacji podążającymi grzbietem Karpat i arterią Dunaju. Nie wdając się w szczegóły etnogenetyczne należy jedynie w tym miejscu stwierdzić, że wyżej wymienione cechy pigmentacyjne ówczesnych Czechów leżały w absolutnej sprzeczności z wyglądem reszty Słowian, z którymi podróżnik miał okazję zetknąć się wcześniej (m. in. z terenów dzisiejszych Polski i północnych Niemiec).

Nieco światła na ten temat rzuca nam również krótka wzmianka z traktatu geograficznego *Kitāb Al-Buldān*, napisanego przez żyjącego w X wieku arabskiego pisarza Ibn Al-Faqīha. Ów kronikarz zauważa, że „*istnieją dwa rodzaje Saqlabów [Słowian]. [Pierwszy z nich] to ludzie o smagłej cerze i o ciemnych włosach; [mieszkają oni]*

w pobliżu morza [M. Śródziemne, M. Adriatyckie i M. Egejskie]. [Drugim] ich [rodzajem] są ludzie jaśni [jasnoskórzy i jasnowłosi], [którzy mieszkają] w głębi lądu” [LEWICKI 1969, 23-25; KMIETOWICZ 1959, 370; HOENERBACH 1938]. Na podstawie powyższego fragmentu możemy przyjąć, że żyjący w X wieku Słowianie nie byli już grupą wysoce homogeniczną. Ten sam kronikarz Ibn Al-Faqīh w innym miejscu swojego traktatu pośrednio opisał charakterystyczny dla Słowian kolor włosów: „*(...) mieszkańcy Iraku to ludzie (...) których nie rodzą [z włosami o barwie] pośredniej pomiędzy kolorem ryżym, blond, matowo – białym i białym, tak jak to bywa u [dzieci] urodzonych z kobiet saqlabskich [słowiańskich]. (...) Są oni wolni od ryżego koloru włosów (...) Saqlabów [Słowian]*” [LEWICKI 1969, 27, 43]. Z powyższego opisu wynika, że dominującą w wyglądzie Słowian żyjących w X wieku była jednak jasna, a nie ciemna pigmentacja. Taki stan rzeczy potwierdza również wyżej już wspomniany pisarz arabski Al-Masūdi [KMIETOWICZ 1959, 371]. Odnosząc się do ogółu Słowian Ibrahim Ibn Ja’kūb zauważa również, że „*ulegają oni wszyscy dwóm chorobom, tak że rzadko który z nich jest wolny od jednej z nich; są to dwa rodzaje wyrzutów [wysypki]: czerwien i czyraki*” [KOWALSKI 1946, 52]. Można postawić hipotezę, że owe wysypki, które tak często trapiły ówczesne populacje, były jedną z przyczyn dla których skóra Słowian postrzegana była przez niektórych kronikarzy (np. Ibn Al-Kalbī, Ibn Qutajba, Jāqūt) jako mająca kolor czerwony.

Nie sposób pominąć w dywagacjach cennej skądinąd relacji Ibn Fadlāna z 922 roku. Wszelkie zawarte w niej opisy fenotypowe nie dotyczą jednak bezpośrednio Słowian, gdyż *primo* występujący w tekście lud *Saqaliba* oznacza tam Bułgarów kamskich, *secundo* ówczesi Rusowie byli Normanami.

Na koniec należy dodać, że niektórzy z pisarzy arabskich podejmowali próby usystematyzowania swoich obserwacji, starając się wyciągnąć szersze wnioski, odnoszące się do mechanizmów rządzących cechami fenotypowymi wszystkich ludów w ogóle. Wnioski te wydają się dzisiaj dość naiwne i nie posiadające większej wartości naukowej. Jako przykład takiej systematyki przytoczyć można spostrzeżenie Al-Istachriego, geografą działającego w połowie X wieku, który twierdził, że w miarę posuwania się na południe od Morza Śródziemnego spotyka się ludzi o coraz ciemniejszej barwie skóry, gdy natomiast obierze się kierunek odwrotny, dociera się do obszarów zamieszkałych przez ludność o jasnej skórze, niebieskich oczach i czerwonych [rudych] włosach [cyt. za KMIETOWICZ 1959, 369]. Inny X-wieczny geograf arabski Al-Muqaddasi zauważał znowu, że w miarę posuwania się na zachód

⁶ Biała Chorwacja – wg niektórych badaczy (np. G. Labudy) nazwa oznacza Chorwację starą albo wielką. Jest to pierwotna ojczyzna Chorwatów bałkańskich znajdująca się na północ od

Karpat; Biała Serbia – ojczyzna Białych Serbów znajdująca się na Połabiu [BRZÓSTKOWSKA, SWOBODA 1989, 341, 346-347].

Tabela. Cechy fenotypowe Słowian w świetle analizy źródeł pisanych (VI-X w.)

Wiek	Cechy fenotypowe Słowian	Źródła
VI	<i>somatotyp atletyczny; mezomorficzny; wysokorosty; skóra płowo-biała lub śniada; włosy u osobników dorosłych o barwie ciemny blond z odcieniem rudym</i>	<i>Prokopiusz z Cezarei Teofilakt Simokatta Teofanes Pseudo-Maurycy</i>
VII	<i>barwa włosów – jasny blond; skóra biało-różowa</i>	<i>Al-Ahtal Ibn Qutajba</i>
VIII	<i>barwa włosów – jasny blond; skóra biało-różowa</i>	<i>Ibn Al-Kalbī</i>
IX	<i>barwa włosów – jasny blond lub ruda; włosy proste miękkie; owłosienie twarzy blond lub rude; pigmentacja rzęs i brwi – jasny blond; skóra biała lub różowa</i>	<i>Al-Balādurī Al-Ġāhiz</i>
X	<i>Ogólnie: barwa włosów – jasny blond; skóra biała lub różowa (wysypki) Ludność czeska (Praga): skóra śniada; barwa włosów – czarna (jasna barwa jest u nich rzadka) Słowianie Południowi: skóra biała, płowo-biała lub śniada; barwa włosów – ciemna Słowianie Wschodni i Zachodni: barwa włosów pośrednia między kolorem rudym, blond, matowo-białym i jasny blond; skóra biała</i>	<i>Ibrāhīm Ibn Ja’kūb Jāqūt Ibn Al-Faqīh Konstantyn Porfirogeneta Al-Masūdī</i>

ludzie są coraz bardziej jaśniejsi, niebieskoocy i brodaci [HOENERBACH 1938, 114-115]. Poniekąd trafne spostrzeżenia antropologiczne dotyczące tego samego zagadnienia, można znaleźć w znacznie późniejszym źródle, tworzącego w XIV wieku sławnego historyka arabskiego Ibn Chaldūna, według którego jasność skóry i włosów oraz niebieski kolor oczu zawdzięczają mieszkańcy Północy ostrym mrozom, jakie tam panują [HOENERBACH 1938, 115; KMIETOWICZ 1959, 369].

Jeśli zaś chodzi o ogólną estetykę twarzy dawnych Słowian to wydaje się, że na przestrzeni całego interesującego nas okresu (tj. VI-X w.) zarówno ich włosy, jak i zarost były stosunkowo rzadko strzyżone, toteż mogły osiągać dość znaczne długości. Obfite owłosienie twarzy niewątpliwie ułatwiało szybkie i trafne diagnozy kronikarzy, odnoszące się do odmiennego kształtu i pigmentacji włosów. O tym, że Słowianie posiadali brody wspomina wyżej cytowany pisarz arabski Al-Ġāhiz, tworzący w pierwszej połowie IX wieku. Również saksoński misjonarz Brunon z Kwerfurtu, opisujący realia Polski na prze-

łomie X i XI wieku, przytacza słowa żalu braci męczenników Benedykta i Jana, którzy „w zbytecznym pocie czoła nauczyli się języka słowiańskiego, aby nieznani poganie łatwiej mogli dostąpić zbawienia. Odłożywszy brzytwę pofolgowali sobie zapuszczając brody (...) w przekonaniu, że gdy lud pogański zobaczy, iż nie odbiega od jego obyczajów, którego uważać będzie za towarzysza...” [ABGAROWICZ 1966, 208].

Po przytoczeniu wszystkich interesujących nas źródeł historycznych spróbujmy teraz nakreślić podstawowe cechy antropologiczne pierwotnej ludności słowiańskiej. W celu bardziej przejrzystego zobrazowania zamieszczono je w ujęciu tabelarycznym, uwzględniając różnicowanie chronologiczne, a niekiedy i terytorialne.

Jak więc wyglądali dawni Słowianie? Bardzo trudno o jednoznaczną odpowiedź na to pytanie, gdyż przekazy kronikarzy obciążone są zapewne sporą dozą subiektywizmu, powtórzeń,⁷ a i sami Słowianie nie byli zawsze i wszędzie populacją wysoce jednorodną, co dostrzegano już wcześniej [CZEKANOWSKI 1948, 185-186].

⁷ Zwyczaj przepisywania informacji z dzieł poprzedników lub współczesnych dotyczył w szczególności pisarzy muzułmańskich, a zwłaszcza pisarzy tworzących po XII wieku tj. w epoce

zupelnego upadku literatury i nauki arabskiej [LEWICKI 1949/50, 337].

Z drugiej strony walor poznawczy przytoczonych wyżej źródeł historycznych może być jednak dość spory, a to ze względu na fakt, że pochodzą one z różnych środowisk i tradycji ówczesnego świata (arabskiej, grecko-bizantyńskiej, łacińskiej, hebrajskiej, germańskiej). Co najmniej zastanawiające jest to, że pomimo znacznych odległości geograficznych, jakie dzieliły kronikarzy, źródła te w kwestii opisu wyglądu Słowian są zadziwiająco zbieżne. Świadczy to naszym zdaniem o stosunkowo łatwej identyfikacji ówczesnych populacji słowiańskich na tle reszty plemion barbarzyńskich oraz o tym, że Słowianie w niezbyt odległej przeszłości stanowili jedność, gdyż ich cechy fenotypowe utrwały się w tym samym środowisku. Obdarzony niezwykle intuicją badawczą antropolog Jan Czekanowski dostrzegał już dawniej, że Słowianie, którzy wyłonili się z mroków dziejów byli „*w polu widzenia Bizancjum i Romy*” stosunkowo łatwo odróżnialni na tle innych plemion tak, że „*można w sposób zupełnie określony mówić o charakterystycznym typie Słowianina owych zamierzchłych czasów (...). Reprezentowali oni formację o przewadze nordycznego elementu rasowego*” [CZEKANOWSKI 1948, 184].

Nie można pominąć milczeniem faktu, że wszyscy barbarzyńcy, żyjący w interesującym nas okresie, a także w czasach wcześniejszych, byli postrzegani dość podobnie i tendencyjnie (dzicy, brudni, potężnej budowy itp.). Wydaje się jednak, że owo tendencyjne postrzeganie barbarzyńców tak w starożytności, jak i średniowieczu odnosi się jednak li tylko do niektórych cech fenotypowych, takich jak potężna budowa ciała, czy nazbyt wysoki wzrost. Możemy więc dokonać swoistej gradacji ważności wszystkich uwzględnionych wyżej cech. Poza tym bardziej niż konfrontacja na tle innych plemion interesuje nas powtarzalność i konsekwencja kronikarzy w opisywaniu fenotypu dawnych Słowian. Niemniej jednak poważnym mankamentem niniejszej pracy jest brak analogicznych charakterystyk przedstawicieli innych plemion barbarzyńskich (przede wszystkim jasnopigmentowanych Germanów, Celtów i Wikingów) żyjących w średniowieczu i starożytności. Niewątpliwie pozwoliłoby to na pełniejsze

określenie wartości niektórych przytoczonych wyżej źródeł oraz na sprawdzenie, czy wyobrażenia pisarzy o północnych plemionach barbarzyńskich nie były jednym i stałe powtarzającym się toposem.

Na koniec, pamiętając o rozlicznych pułapkach badawczych, spróbujmy podjąć się próby nakreślenia kilku prawidłowości w opisie fenotypu dawnych Słowian.

W niedługi czas po opuszczeniu naddnieprzańskiej prakolebki (VI w.) Słowianie jawią się innym nacjom jako lud dość jednolity, o cechach wysoce europeidałnych, charakterystycznych wyłącznie dla odmiany białej. Przeciętny Słowianin to atletycznej budowy, niezwykle silny i rośli mężczyzna. Skóra jego jest płowo-biała lub śniada (ogorzała od wiatru), natomiast włosy koloru ciemny blond z tendencją do rudości. W dwóch następnych stuleciach – VII i VIII – Słowianie postrzegani byli zawsze jako osobnicy o jasnych włosach i białej, a niekiedy różowej cerze.⁸ W wieku IX ludność słowiańską nadal charakteryzuje biała lub różowa skóra [por. przypis 8]. Ich włosy miały kolor jasny blond lub rudy, poza tym były proste i miękkie, co jest charakterystyczne dla ludności zaliczanej wyłącznie do odmiany białej. Owłosienie twarzy również miało kolor blond, względnie rudy, natomiast rzęsy i brwi były barwy jasny blond. Wyżej opisany wygląd twarzy Słowian musiał sprawiać ogromne wrażenie na przeważnie ciemnopigmentowanej ludności Południa.

Niewątpliwie w okresie między VI i IX wiekiem analizowana przez nas ludność była stosunkowo homogeniczna, a Słowianie jako całość byli dla innych nacji dość łatwi do odróżnienia. W większości posiadali oni cechy fizyczne, utrwalone w nieodległych dla nich czasach jedności (ok. IV w.), tj. przed opuszczeniem naddnieprzańskiej prakolebki [GODŁOWSKI 1979]. Teza ta współgra z osiągnięciami przedstawicieli innych nauk (językoznawców, archeologów, historyków), którzy są zgodni co do istnienia zaledwie niewielkich różnic kulturowych i językowych między poszczególnymi grupami Słowian, żyjącymi między V a IX wiekiem.⁹

⁸ Osobnicy o bardzo jasnej pigmentacji skóry mają tendencję do szybkiego czerwienienia się (ukrwienia skóry). Być może właśnie z tego powodu raz postrzegano ich jako ludzi „czerwonych”, a raz jako „białych”.

⁹ Jeszcze w XI wieku Adam z Bremy opisując w swych *Dziejach Kościoła hamburskiego* rozległość Słowiańszczyzny Połabskiej zauważał, że byłaby ona dziesięć razy większa niż Saksonia, „*jesliby się dorzuciło do niej Czechy i Polan, którzy są za Odrą, ponieważ ani obyczajem, ani mową nie różnią się między sobą*” [LABUDA 1999, 62]. Podobnie średniowiecznym dziejopisarzom, problem pokrewieństwa języków słowiańskich nie wydawał się na tyle istotny by nim się w szczególny sposób zajmować. Bliskie po-

krewnieństwo języków słowiańskich było dla nich nazbyt oczywiste. O odczuwanej jeszcze w początkach XIV w. jedności językowej Słowian świadczy wzmianka zawarta w anonimowym opisie Europy Wschodniej: „*Należy wiedzieć to, że Rusini, Bułgarzy, Rascjowie [Serbowie], Słowianie [Słoweńcy i Słowacy], Czesi, Polacy i Prusowie [Pomorzanie?] mówią jednym i tym samym językiem, mianowicie słowiańskim...*”. W tym samym tonie wypowiadał się tworzący w XVI w. humanista Łukasz Górnicki: „*nasz język nie jest sam w sobie stary (...), ale urodził się niedawno barzo z słowańskiego. Albowiem wszystkie te języki: polski, czeski, ruski, charwacki, bosneński, serbski, racki, bułgarski i inne, był pirwej jeden język, jako i naród jeden, słowański*” [cyt. za POPOWSKA-TABORSKA 1991, 10].

Począwszy od X wieku ludność słowiańska nie jest już tak wysoce homogeniczna jak dawniej. Okres względnej jedności ma już dawno za sobą. Wszystko wskazuje na to, że procesy najsilniejszej hybrydyzacji zachodziły w szczególności w odniesieniu do Słowian Południowych¹⁰ [*ludzie w pobliżu morza*], w mniejszym natomiast stopniu dotyczyły Słowian tak Wschodnich, jak i Zachodnich [*ludzie z głębi lądu*]. Słowianie Południowi (bałkańscy) opisywani byli jako ludzie o skórze śniadej i ciemnych włosach, natomiast Słowianie Wschodni i Zachodni mieli zazwyczaj skórę białą, a włosy koloru pośredniego między rudym i jasny blond.

Poza dyskusją wydaje się być fakt, że przemiany jakie nastąpiły w strukturze antropologicznej między VI a X wiekiem, związane z szybko postępującą asymilacją, doprowadziły do wytworzenia się odrębnych cech fenotypowych u Słowian Południowych, manifestujących się ciemniejszą niż dotychczas pigmentacją. Modyfikacja pierwotnego, jasnopigmentowanego wyglądu posiada jednak pełne antropologiczne uzasadnienie, gdyż na terenach bałkańskich Słowianie zajęli obszary zamieszkane po części przez zromanizowaną ludność grecką, a także tracką i iliryską. Owa ludność charakteryzowała się znacznie ciemniejszą pigmentacją zarówno skóry, jak i włosów (cechy dominujące). Poza tym ziemie zajęte przez Słowian Południowych były w okresie wędrówek ludów obszarem stałych przemieszczeń różnoetnicznej ludności, co powodowało znacznie większe prawdopodobieństwo różnych przekrzyżowań, niż to było możliwe w północnej Europie. Należy pamiętać także, że plemiona słowiańskie, które zamieszkiwały w X wieku południową Europę, pozostawały na tych ziemiach już od około trzech stuleci. Nie jest więc rzeczą dziwną, że przez tak długi okres czasu zdążyły się one upodobnić fizycznie zarówno do ludności

tubylczej, jak i stale napływającej. Proces ten przebiegał tym szybciej, że już dosyć wcześnie ustał z północy napływ nowych, jasnopigmentowanych grup słowiańskich pobratymców, zaś w wieku IX nastąpiło ostateczne oddzielenie północnych terenów słowiańskich od południowych, dokonane za sprawą Węgrów, którzy zajęli Nizinę Panońską [KMIETOWICZ 1959, 371-372].

Zmiany w strukturze antropologicznej można zaobserwować także w odniesieniu do Czechów, a raczej Prażan, którzy charakteryzowali się w X wieku śniadą skórą i czarnymi włosami. Należy jednak podkreślić, że większość obserwacji ciemnopigmentowanej ludności czeskiej miała miejsce w stosunkowo dużym i ważnym mieście ówczesnej Europy Środkowej – Pradze, gdzie procesy wykrzyżowywania zachodziły bez porównania znacznie szybciej i częściej niż na prowincji. Istnieje zatem wysokie prawdopodobieństwo, że spostrzeżenia cytowanego wyżej Ibrahima Ibn Ja'kuba nie odnoszą się do wyglądu wszystkich Czechów, a jedynie do niewielkiej ich części.

Ogólnie jednak należy stwierdzić, że w większości opisów wyglądu X-wiecznych Słowian, nadal przeważa typowa dla nich w okresach wcześniejszych jasna pigmentacja. Nieodwracalne przemiany w strukturze antropologicznej Słowian zamieszkujących Europę Środkową i Wschodnią nastąpiły dopiero po wieku XII. Były one przede wszystkim związane z postępującymi procesami mikroewolucyjnymi, migracjami, epidemiami, wojnami oraz rozległą akcją kolonizacyjną.¹¹ Wszystko to razem sprawiło, że wraz z upływem czasu Słowianie w większości stracili swój pierwotny fenotyp, tak by w efekcie stać się grupą wysoce zhybrydizowaną, bardziej związaną podobieństwem kultury i języka niż charakterystycznym wyglądem zewnętrznym.

Literatura

ABGAROWICZ K.

1966 *Piśmiennictwo z czasów Bolesława Chrobrego*, Warszawa

BRZÓSTKOWSKA A., SWOBODA W.

1989 *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk

1995 *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 3, Warszawa

1997 *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 4, Warszawa

¹⁰ Warto podkreślić fakt, że szybszą akulturację zauważa się także w odniesieniu do kultury materialnej Słowian Południowych.

¹¹ Z punktu widzenia antropologii istotne będzie w przyszłości podjęcie próby odpowiedzi na pytanie czy w okresie X-XI wieku Słowianie zamieszkujący rozliczne terytoria Europy w istotny sposób różnili się między sobą wyglądem, czy też byli jeszcze

grupą o dość wysokiej homogeniczności. Odpowiedź na to pytanie pozwoli oszacować jak duży wpływ odegrały inne plemiona w tworzeniu się struktury antropologicznej poszczególnych, późniejszych narodów słowiańskich, przyjmując czas możliwej hybrydyzacji począwszy od opuszczenia poddnieprzańskiej prakolebki (V w.), a skończywszy na wiekach X-XI, to jest najstarszym możliwym okresie weryfikacji.

CZEKANOWSKI J.

1948 *Polska – Słowiańszczyzna. Perspektywy antropologiczne*, Warszawa1957 *Wstęp do historii Słowian. Perspektywy antropologiczne, etnograficzne, archeologiczne i językowe*, Poznań

GODŁOWSKI K.

1979 *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V-VII w. n.e.*, Kraków2000 *Pierwotne siedziby Słowian*, Kraków

GRODECKI R.

1965 *Anonim tzw. Gall. Kronika polska*, Wrocław–Warszawa–Kraków

HOENERBACH W.

1938 *Anthropologische Beiträge aus alten arabischen Werken*, Zeitschrift für Rassenkunde 7, p. 113-123

JEDLICKI M.Z.

1953 *Kronika Thietmara*, Poznań

KMIETOWICZ A.

1959 *Typ fizyczny Słowian według Ibn al-Faṭīḥa (początek X wieku)*, Slavia Antiqua 6, p. 369-373

KOWALSKI T.

1946 *Relacja Ibrāhīma Ibn Ja'kūba z podróży do krajów słowiańskich w przekładzie Al-Bekrego* [Pomniki Dziejowe Polski, seria II, vol. 1], Kraków

LABUDA G.

1961 *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa1999 *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań

LEHR-SPŁAWIŃSKI T.

2000 *Żywoty Konstantyna i Metodego (obszerne)*, Warszawa

LEWICKI T.

1949/50 *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich*, Slavia Antiqua 2, z. 2, p. 321-3881956 *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, vol. I, Wrocław–Kraków1961 *Znajomość krajów i ludów Europy u pisarzy arabskich IX i X w.*, Slavia Antiqua 8, p. 61-1241969 *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, vol. II, 1, Wrocław–Warszawa–Kraków1977 *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, vol. II, 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk1985 *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, vol. III, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź

LEWICKI T., KUPFER F.

1956 *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów Środkowej i Wschodniej Europy*, Wrocław–Warszawa

MALINOWSKI A., STRZAŁKO J.

1985 *Antropologia*, Warszawa–Poznań

MATUSZEWSKI J.

1974 *Helmolda Kronika Słowian*, Warszawa

PARANDOWSKI J.

1950 *Einhard. Życie Karola Wielkiego*, Wrocław

PIONTEK J.

1996 *Biologia populacji pradziejowych*, Poznań

PLEZIA M.

1952 *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, cz. 1, Poznań–Kraków

POPOWSKA-TABORSKA H.

1991 *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków

SIELICKI F.

1968 *Powieść minionych lat. Powieść' vremiennych let*, Wrocław–Warszawa–Kraków

WOJCIECHOWSKA M.

1968 *Kosmasa kronika Czechów*, Warszawa

THE PHENOTYPE OF SLAVS (6TH-10TH CENTURY A.D.)

SUMMARY

Anthropologists who work on the question of the ethnogenesis or phenotype (set of morphological features) of Slavs inevitably hit upon the serious scarcity of source data caused by the absence of skeletal remains. This is brought about by the almost universal practice of cremation widespread among Slavic tribes between the sixth and 10th century. A sensible solution in these circumstances seems to be a comparative analysis of Middle Age writings, which could prove extremely helpful in establishing the phenotype of Slavs.

What, therefore, did these ancient Slavs look like? It is very difficult to give a precise answer since the writings of chroniclers most certainly contain a hefty dose of subjective interpretation and imitation, while the Slavs themselves were not a homogenous population at different times and locations, as has already been noted (CZEKANOWSKI 1948). On the other hand the cognitive value of these historical sources can be quite significant since they originate from different cultures and traditions of the latter-day world (Arabic, Greek-Byzantine, Latin, Hebrew, Germanic). Despite significant geographical distances between the chroniclers, these sources are surprisingly consistent as to the appearance of Slavs. This is perhaps testimony to the relatively easy task of distinguishing the latter-day Slavic populations from other barbarian tribes and to the fact that Slavs had until recently remained a homogenous group since their

features established themselves within the same environment.

Shortly after departing from their primordial birthplace on the banks of the river Dnepr (in the sixth century) Slavs appear to other nations to be a homogenous peoples with extremely europeidal features, characteristic only of white races. The average Slav is an athletically built, exceptionally strong and tall man. His skin is pale white or swarthy (weather beaten by wind) with dark blond hair with a tendency towards redness. During the next three centuries Slavs were always seen as light hair and white or sometimes pink complexion. From the 10th century the Slavic population ceases to be as homogenous as in the past. Everything indicates that the strongest hybridisation processes involved the Southern Slavs (a dark pigmented population). Irreversible changes to the anthropological structure of Slavs resident in central and eastern Europe did not take place until after the 12th century. These were primarily linked to ongoing micro evolutionary processes, migration, epidemics, wars and widespread colonisation. All this meant that over time the majority of Slavs would lose their original phenotype and become a highly hybridised group, more closely linked by cultural and linguistic similarities than by outward appearance.